

Szanowny Pan Prezydent Miasta Łodzi

Interpelacja

W Łodzi jest dużo terenów niezabudowanych położonych nisko w dorzeczach rzek np.: sokołówki.

Czy takie tereny będą sprzedawane i przeznaczane pod zabudowę mieszkaniową lub czy miasto Łódź będzie przeznaczać te tereny pod zabudowę mieszkaniową?

Wiemy, że takie tereny są niebezpieczne dla przyszłych mieszkańców przy długotrwałych opadach deszczu. Podobna sytuacja była obecnie we Wrocławiu w osiedlu Kazanów. Jeżeli dobrze wiem wcześniej te tereny były rekreacyjne i gdyby zostały nie byłoby dramatów ludzi.

Dlaczego władze miasta Łodzi pozwalają deweloperom na wycinanie starych zdrowych drzew np.: na Julianowie? W Łodzi nie ma tak dużo zielonych terenów, które można niszczyć. Nawet jeżeli już deweloper postara się i nasadzi młode drzewka to trzeba lat, aby były duże i piękne. Przy wycinaniu starych drzew niszczone są gniazda lęgowe ptaków, miejsca wychowu drobnej zwierzyny np.: jeży, wiewiórek, itp.

Czy te zniszczenia też można odtworzyć? Niszczy się też „fabrykę tlenu”, nie muszę pisać co to jest?

Z poważaniem  
  
Marianna Ciecierska